



Sygn. akt I CSK 36/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)
SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)
SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa P. Spółki z o.o. w S.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego
w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 listopada 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 lipca 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej
na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu
Państwa kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego w W. kwoty 1.491.069,85 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 września 2007 r. tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w wyniku rozpoznania wniosków o dokonanie wpisu w księdze wieczystej w niewłaściwej kolejności.

Pozwany wnioskował o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 20 października 2011 r. oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację powódki od tego orzeczenia, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2004 r. oddalił wniosek o wpis w księdze wieczystej Kw nr [...] hipoteki w kwocie 1.423.000 zł w celu zabezpieczenia wierzytelności powódki wobec BH T. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., zamieszczony w umowie ustanawiającej hipotekę, zawartej w dniu 8 września 1998 r. w formie aktu notarialnego. Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 28 grudnia 2005 r. oddalił apelację powódki od powyższego postanowienia. Podzielił zarzut skarżącej wskazujący na naruszenie przez Sąd Rejonowy reguły rozpoznawania wniosków według kolejności wpływu. Wniosek o wpis hipoteki wpłynął bowiem do tego Sądu w dniu 24 września 1998 r. a został rozpoznany później niż zarejestrowane w dniach 7 października 1998 r. oraz 18 stycznia 2000 r. wnioski o wpis w tej samej księdze wieczystej kolejnych nabywców prawa użytkowania wieczystego. Skoro jednak w dacie złożenia przedmiotowego wniosku prawo użytkowania wieczystego, które miała obciążać hipoteka, przysługiwało spółce BH T., a w chwili podejmowania rozstrzygnięcia było już wpisane na rzecz Grupy Inwestycyjnej A. Spółki Akcyjnej, to - zgodnie z art. 34 u.k.w.h. - wpis hipoteki nie mógł już zostać dokonany.

Sąd Apelacyjny uznał, że naruszenie przez sąd wieczystoksięgowy wskazanej reguły rozpoznawania wniosków nie pozostaje w związku

przyczynowym z brakiem wpisu hipoteki, tj. ze zdarzeniem będącym - w ocenie powódki – źródłem szkody. Wniosek o wpis hipoteki na rzecz powódki nie mógłby być uwzględniony nawet wtedy, gdyby został rozpoznany w pierwszej kolejności. Wprawdzie w akcie notarialnym z dnia 8 września 1998 r. została opisana nieruchomości objęta księgą wieczystą Kw [...] ze wskazaniem, że jej właścicielem jest Skarb Państwa a użytkownikiem wieczystym – spółka BH T., jednak w oświadczeniu o ustanowieniu hipoteki nie wskazano przedmiotu, które prawo to ma obciążać. Brak ten nie podlegał usunięciu w drodze wykładni wzmiankowanego oświadczenia, gdyż prowadziłoby to do jego uzupełnienia; ograniczonych praw rzeczowych nie można domniemywać.

Sąd Apelacyjny wskazał również, iż powódka nie wykazała, że – w razie wpisania we właściwym czasie na jej rzecz hipoteki - uzyskałaby zaspokojenie swojej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przeciwko spółce Grupa Inwestycyjna A. Wyraził przy tym zapatrywanie, iż brak wpisu hipoteki niewątpliwie pogorszył sytuację prawną powódki jako wierzyciela; nie był jednak zdarzeniem uniemożliwiającym uzyskanie zaspokojenia z majątku dłużnika osobistego T. P., który przejął dług spółki BH T. wobec powódki. Zwrócił wreszcie uwagę na to, że powódka nie skorzystała z możliwości zaskarżenia skargą kasacyjną postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego jej apelację od postanowienia odmawiającego wpisu hipoteki, chociaż orzecznictwo Sądu Najwyższego w kwestii, czy sąd rozpoznający wniosek o wpis w księdze wieczystej jest związany stanem rzeczy istniejącym w chwili orzekania, czy też w chwili złożenia wniosku było - do czasu podjęcia w dniu 16 grudnia 2009 r. uchwały składu siedmiu sędziów w sprawie III CZP 80/09 (OSNC 2010, nr 6, poz. 84) - rozbieżne.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., powódka zarzuciła naruszenie 417 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed dnia 1 września 2004 r. w związku z art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 65 k.c. przez ich błędną wykładnię.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną, powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny, aprobując ocenę prawną Sądu Okręgowego - wskazującą na bezzasadność powództwa w świetle art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 r. - zwrócił uwagę przede wszystkim na to, że w konkretnym stanie faktycznym nie ma podstaw do uznania, iż zaniechanie rozpoznania wniosku o wpis hipoteki we właściwy czasie stanowiło źródło wskazanej przez powódkę szkody. U podstaw tego zapatrywania legło stwierdzenie, że wniosek o dokonanie wpisu nie mógłby zostać uwzględniony nawet wtedy, gdyby został rozpoznany zgodnie z kolejnością wpływu; uniemożliwiła to istotna wada oświadczenia ustanawiającego hipotekę, polegająca na nieokreśleniu przedmiotu hipoteki. Skarżąca, podważając tę ocenę, zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenia art. 65 k.c. przez błędną wykładnię, skutkującą nieprawidłowym przyjęciem, że w oświadczeniu woli o ustanowieniu hipoteki rzeczywiście nie ma wskazania przedmiotu, który prawo to miałoby obciążać. Tak skonstruowany zarzut nie mógł zostać uznany za usprawiedliwiony.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że ujęcie podstaw kasacyjnych w art. 398³ k.p.c. ma charakter abstrakcyjny, dlatego w każdej sprawie muszą być one w sposób właściwy skonkretyzowane. Skuteczne przytoczenie podstawy kasacyjnej wymaga zatem sprecyzowania, które przepisy - oznaczone numerem artykułu, paragrafu (ustępu) ustawy - zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało oraz jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. m.in. wyroki: z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 496/11, nie publ.; z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 352/09, nie publ.).

Skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 65 k.c. w sposób nieodpowiadający wskazanym wymaganiom; nie sprecyzowała, której jednostki redakcyjnej powołanego przepisu (§) zarzut ten dotyczy, na czym polega jego

wadliwa wykładnia oraz w jaki sposób powinien on być właściwie rozumiany. Już z tych tylko przyczyn zarzut ten nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Ubocznie wypada jednak zauważyć, że nie zasługiwałby on na uwzględnienie również w przypadku, gdyby został sformułowany w sposób właściwy. U podstaw zaskarżonego wyroku legło wyraźnie stwierdzenie, że nieścisłości w oświadczeniu ustanawiającym hipotekę, dotyczące oznaczenia przedmiotu, który ma ona obciążać, nie podlegają usunięciu w drodze wykładni oświadczenia woli. Konstatacja ta nie jest wynikiem błędnego rozumienia znaczenia dyrektyw wykładni oświadczeń woli określonych w art. 65 § 1 i 2 k.c., lecz wyrazem przekonania, że unormowania te nie mają w sprawie zastosowania. Przeprowadzenie oceny trafności tego zapatrywania w ramach kontroli kasacyjnej byłoby możliwe jedynie w przypadku podniesienia przez skarżącą zarzutu naruszenia prawa materialnego przez jego niezastosowanie. Zarzut taki nie został jednak powołany, a Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz - poza przypadkiem nieważności postępowania - w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Przyjęcie przez Sądy Apelacyjny, że wskazane w uzasadnieniu zgłoszonego roszczenia zaniechanie przez sąd wieczystoksięgowy rozpoznania wniosku o wpis hipoteki zgodnie z kolejnością jego wpływu nie może być utożsamione ze zdarzeniem stanowiącym źródło ewentualnej szkody powódki, stanowiło kluczową przyczynę uznania powództwa - a w konsekwencji również apelacji - za bezzasadne. Znaczenie tej przesłanki ocenione zostało prawidłowo, gdyż punktem wyjścia do uznania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego na podstawie prawnej rozważanej w niniejszej sprawie musi być stwierdzenie, że - w wyniku niezgodnego z prawem działania (zaniechania) funkcjonariusza państwowego - nastąpiło określone zdarzenie będące źródłem szkody powoda. Skoro skarżąca nie zdołała podważyć stanowiska Sądu Apelacyjnego w tej zasadniczej kwestii, to bezprzedmiotowe było roztrząsanie zarzutu naruszenia art. 417 § 1 w związku z art. 361 § 1 i 2 k.c. Jedynie na marginesie można zauważyć, że zarzut również ten został skonstruowany w sposób niewłaściwy, gdyż wskazuje on na błędną wykładnię przywołanych przepisów polegająca na nieprawidłowym przyjęciu, że powódka nie wykazała istnienia szkody oraz adekwatnego związku

przyczynowego między zaniechaniem pozwanego a szkodą. W istocie zarzut ten wskazuje na dokonanie przez Sąd Apelacyjny wadliwej subsumpcji, przy czym sformułowany on został na bazie ustaleń faktycznych odmiennych niż przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku, co jest zabiegiem niedopuszczalnym.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.